

Sadiq Khan cierpi na stres pourazowy wywołany groźbami śmierci

21 maja 2023

Burmistrz Londynu wyznał, iż cierpi na zespół stresu pourazowego spowodowany między innymi licznymi groźbami śmierci, które otrzymuje. Sadiq Khan może liczyć na całodobową ochronę, podobnie jak premier i król.



Na łamach brytyjskich mediów Sadiq Khan przyznał, iż cierpi w wyniku doznanej traumy psychicznej, która została spowodowana kombinacją regularnych gróźb śmierci, które otrzymuje, pełniąc funkcje burmistrza Londynu, a także w efekcie następstw ataków terrorystycznych i innych wydarzeń, które miały miejsce w mieście. W wywiadzie udzielonym „Guardianowi” polityk Partii Pracy przyznał, że cierpi na zespół stresu pourazowego (PTSD). Zaznacza przy tym jednocześnie, że nie porównuje swojego stanu psychicznego z osobami, które znalazły się w podobnym stanie w wyniku innych wydarzeń, np. z osobami będącymi nielegalnymi imigrantami.

Khan zamierza kontynuować swoją karierę polityczną, ale zauważa, że także walka z COVID-19 miała wpływ na jego zdrowie psychiczne. Mówił wręcz, że stracił swoje „mojo” podczas lockdownów. „Nie miałem jasności myślenia. Nie byłem taki błyskotliwy, jak zwykle. Nie inspirowałem mojego zespołu” – komentował.

Warto również zwrócić uwagę na zwiększenie poziomu osobistej ochrony w tym przypadku. Po ataku ówczesnego prezydenta USA w mediach społecznościowych Sadiq Khan zaczął otrzymywać więcej gróźb śmierci. W efekcie burmistrz Londynu jest chroniony w

takim samym stopniu, jak król czy premier.

Jednocześnie, Sadiq Khan zaznacza, iż nie chciałby, żeby ludzie mi współczuli. „Jestem w bardzo uprzywilejowanej pozycji i mogę dalej wykonywać swoją pracę” – podkreślał. „Zdrowie psychiczne jest kruche, jeśli się o nie nie dba. I nie powinienem bać się o tym mówić” – podsumował, odpierając potencjalne ataku, które zarzucą mu, iż jest miękki.

Przypomnijmy, jeszcze w grudniu 2022 Khan zapowiedział, że będzie ubiegał się o trzecią kadencję. Sadiq Khan chce nadal rządzić w brytyjskiej stolicy i w 2024 zamierza wygrać wybory. Jeśli mu się to uda, będziemy mieli do czynienia z wydarzeniem w skali historycznej. Sadiq Khan rządzi Londynem od maja 2016 roku, a obecnie trwa druga jego kadencja na tym stanowisku. Polityk Partii Pracy wygrał wybory w 2016 i 2021 roku.

Ken Livingstone i Boris Johnson pełnili funkcję burmistrza przez dwie kolejne czteroletnie kadencje, ale jeśli Khan wygra, to zostanie pierwszym politykiem, który sprawowałby trzecią kadencję w stolicy. Dodajmy, że Partia Konserwatywna nie wskazała jeszcze swojego kandydata.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk